

# Janina Kostarczyk-Gryszka

---

## Wizyta adwokacka w Budapeszcie

---

Palestra 29/3-4(327-328), 114-116

---

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ochrona praw człowieka i praw obywatelskich ludu, praw socjalistycznych i samorządowych organizacji ma fundamentalne znaczenie dla czynionych w tym zakresie wysiłków przez republikę socjalistyczną.

Przełożyła z języka angielskiego  
Teresa Przybyłowska

## 2.

### Wizyta adwokacka w Budapeszcie

Na zaproszenie Prezydium Węgierskiej Krajowej Rady Adwokackiej przebywała w Budapeszcie delegacja Naczelnej Rady Adwokackiej poprzedniej kadencji w składzie: prof. dr Kazimierz Buchała — prezes NRA, adw. Jerzy Biejał — wiceprezes NRA, adw. Jan Czyżewski — dziekan Rady Adwokackiej w Lublinie, adw. Janina Kostarczyk-Gryszka — Z.A. Nr 11 w Krakowie.

Celem wizyty było zapoznanie się z zasadami organizacji i strukturą adwokatury na Węgrzech (ze szczególnym uwzględnieniem zasad funkcjonowania zespołów adwokackich i warunków wykonywania zawodu adwokata), wzajemna wymiana doświadczeń oraz poszerzenie i zacieśnienie kontaktów zawodowych, a także nawiązanie stałej wymiany turystycznej adwokatów polskich i węgierskich.

Delegacja Naczelnej Rady Adwokackiej złożyła wizytę w siedzibie Węgierskiej Krajowej Rady Adwokackiej, gdzie została niezwykle serdecznie przyjęta przez członków Prezydium Krajowej Rady Adwokackiej: prezesa — dra Laszló Kárpátiego, wiceprezesów — dra Adama Takátsa, dra Miklósa Udvardiego i dr Edit Röder oraz sekretarza — dra Józsefa Horvátha, z którymi odbyła rozmowy na tematy interesujące obie strony.

Następnie adwokaci polscy byli gośćmi Rady Adwokackiej w Budapeszcie, którą reprezentowali: dziekan — dr Jenő Horváth, sekretarz generalny — dr Attila Ferenczi oraz wicedziekan — dr Miklós Fülöp. Po rozmowach oficjalnych, w których kontynuowano wymianę poglądów na tematy zawodowe, węgierscy gospodarze pokazali nam nowoczesnie urządzoną i wspaniale wyposażoną bibliotekę Rady Adwokackiej, zawierającą obok niezwykle cennego zbioru starych druków i książek o wartości historycznej komplet książek prawniczych (podręczników, monografii, tekstów ustaw i komentarzy), a także pełny zbiór orzecznictwa Sądu Najwyższego, tak bardzo potrzebny w codziennej pracy zawodowej adwokata.

Rada Adwokacka w Budapeszcie szczyli się także posiadaniem Muzeum Adwokatury Węgierskiej, w którym zgromadzone są materiały i pamiątki związane z osobami i działalnością zawodową i polityczną najwybitniejszych adwokatów węgierskich XIX i XX wieku.

Program pobytu delegacji Naczelnej Rady Adwokackiej w Budapeszcie obejmował również wizytę w Ministerstwie Sprawiedliwości. W spotkaniu z adwokatami polskimi uczestniczyli: pierwszy wiceminister-sekretarz stanu dr Gyula Borics oraz dyrektor departamentu dr Gyula Pálmai, którzy w wyczerpujący sposób przedstawili nam problematykę przestępczości i metod jej zwalczania na Węgrzech, charakteryzując jej przyczyny na tle sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju oraz strukturę popełnianych przestępstw. W rozmowie podkreślano,

że w zasadzie w społeczeństwie węgierskim istnieje obecnie pełna normalizacja i nie notuje się wzrostu przestępczości w liczbach absolutnych, jednakże władze zaniepokojone są znacznym wzrostem przestępczości nieletnich, jak również dużą liczbą przestępstw popełnianych pod wpływem alkoholu (około 30% ogólnej liczby przestępstw). Alkoholizm stanowi odrębny, wielki problem społeczny na Węgrzech. Natomiast nie stanowi problemu narkomania, która — jako zjawisko — występuje w minimalnym tylko zakresie, przede wszystkim w postaci lekomanii powiązanej z nadużywaniem alkoholu i jak na razie nie daje powodów do niepokoju. Nie stanowią również problemu przestępstwa polityczne, które popełniane są bardzo rzadko i mają charakter spraw drobnych.

Wypowiedź swą minister Gyula Borics zakończył akcentem optymistycznym stwierdzając, że w chwili obecnej w zasadzie nie istnieje na Węgrzech tzw. zorganizowany świat przestępczy.

Z zawodowego punktu widzenia najciekawszą była wizyta w jednym z zespołów adwokackich Budapesztu, w którym delegacja polska zapoznała się z wieloma kwestiami praktycznymi dotyczącymi organizacji pracy adwokatów węgierskich i sposobu wykonywania zawodu adwokata. A oto kilka najbardziej interesujących informacji zawodowych.

Adwokatura węgierska liczy obecnie 1700 adwokatów skupionych w 20 izbach adwokackich. Warunkiem uzyskania wpisu na listę adwokatów jest odbycie dwuletniej aplikacji adwokackiej i złożenie państwowego egzaminu adwokackiego. Aplikanci adwokacy z całych Węgier (jest ich obecnie 260) składają egzamin adwokacki przed państwową komisją egzaminacyjną w Budapeszcie.

Aplikacja adwokacka i egzamin adwokacki stanowią jedyną drogę prowadzącą do zawodu adwokata. Na Węgrzech jest bowiem zasada niewpisywania na listę adwokatów przedstawicieli innych zawodów prawniczych, w szczególności sędziów i prokuratorów.

Srednia wieku adwokata węgierskiego wynosi 35 lat. Adwokat może wykonywać zawód do chwili ukończenia 70 roku życia, po czym przechodzi na emeryturę i z tą chwilą zostaje skreślony z listy adwokatów.

Adwokaci węgierscy wykonują zawód wyłącznie w zespołach adwokackich, których jest 170, z tego 40 w samym Budapeszcie. Niektóre zespoły adwokackie poza Budapesztem prowadzą filie w mniejszych miejscowościach. Ponadto praktykowane jest odbywanie stałych dyżurów adwokackich poza zespołami, w szczególności w małych wsiach (np. raz w tygodniu), aby zapewnić miejscowej ludności stałą pomoc prawną na miejscu bez potrzeby udawania się do innej, nieraz znacznie odległej miejscowości. W nowych osiedlach mieszkaniowych Budapesztu stałe dyżury adwokackie poza zespołami prowadzone są codziennie.

Srednie miesięczne wynagrodzenie adwokata w Budapeszcie wynosi około 7—8 tysięcy forintów. Na prowincji osiągają adwokaci znacznie wyższe wynagrodzenia.

Wysokość honorarium adwokackiego w zasadzie określona jest w taryfie adwokackiej, wydanej przez Ministra Sprawiedliwości. Istnieją jednak sytuacje, w których górna granica honorarium określona w taryfie może być przekroczona w drodze umowy zawartej między adwokatem a klientem. I tak na przykład w sprawach karnych maksymalne honorarium przewidziane taryfą adwokacką wynosi 5.000 forintów. Jeżeli jednak sprawa trwa dłużej i jest bardziej trudna i skomplikowana, to wówczas adwokat może ustalić z klientem honorarium wyższe, i to w wysokości nieograniczonej. W wypadku takim adwokat powinien tylko uzyskać zgodę swojej Rady Adwokackiej na podwyższenie honorarium do określonej kwoty

(np. do 20 tysięcy, 50 tysięcy, 100 tysięcy czy więcej forintów). W praktyce zgoda taka jest zawsze udzielana.

Za prowadzenie sprawy poza siedzibą adwokata pobierane jest honorarium ze zwykłą 50%, a ponadto adwokat otrzymuje zwrot kosztów przejazdu w wysokości określonej w umowie z klientem.

Przy każdym pobieranym honorarium adwokat może wziąć dodatkowo 20% honorarium, ale nie więcej niż 2 tysiące forintów, na tzw. wydatki nie udokumentowane. Kwotę tę klient wpłaca do kasy zespołu. W końcu miesiąca następuje podliczenie wszystkich kwot wpłaconych z tego tytułu na konto danego adwokata. 50% łącznej kwoty otrzymuje zespół adwokacki z przeznaczeniem na rzeczowe wydatki zespołu, natomiast pozostałe 50% otrzymuje adwokat, przy czym kwota ta nie podlega opodatkowaniu. Jednakże zgodnie z postanowieniem ministra finansów adwokat może z tego tytułu otrzymać miesięcznie kwotę nie przekraczającą trzech tysięcy forintów, wobec czego całą nadwyżkę zatrzymuje dla siebie zespół.

Skala podatku od wynagrodzeń, specjalnego dla adwokatów, jest bardzo zróżnicowana i charakteryzuje się wysoką progresją. Najniższy podatek przy rocznym obrocie netto nie przekraczającym 36 tysięcy forintów — wynosi 6% a najwyższy przy rocznym obrocie netto przekraczającym 500 tysięcy forintów — 60%.

Wąskie ramy sprawozdania nie pozwalają na mnożenie interesujących przykładów rozwiązań organizacyjnych i zasad funkcjonowania adwokatury węgierskiej. Wypada tylko podkreślić na zakończenie, że krótka wizyta delegacji Naczelnej Rady Adwokackiej w Budapeszcie była bardzo owocna. Dostarczyła wiele materiału porównawczego, pozwoliła zapoznać się z doświadczeniami adwokatury węgierskiej i — być może — pozwoli w przyszłości przenieść niektóre trafne i sprawdzone rozwiązania naszych węgierskich kolegów i przyjaciół na rodzimy grunt. Z drugiej strony — niektóre sugestie adwokatów polskich znajdują, być może, zastosowanie w systemie organizacyjnym adwokatury węgierskiej.

Wymiana doświadczeń i poglądów przyczyniła się niewątpliwie do dalszego zacieśnienia wzajemnych więzów przyjaźni i współpracy pomiędzy adwokatami polskimi i węgierskimi.

*adw. dr Janina Kostarczyk-Gryszka*

## **KOMUNIKATY**

### **SPROSTOWANIE**

W nrze 5—6 „Palestry” z ub. roku (1984) został opublikowany artykuł Jerzego Zajadły (adiunkta na Uniwersytecie Gdańskim) pt. „Zniesienie kary śmierci w zachodnioeuropejskim systemie międzynarodowej ochrony praw człowieka”.

W listach do naszej Redakcji prof. dr Andrzej Murzynowski z Uniwersytetu Warszawskiego i dr Krzysztof Poklewski-Kozieł zwrócili słusznie uwagę na to, że we wzmiarkowanym artykule zamieszczono dwie nieścisłe informacje, a mianowicie (na str. 42) jakoby obecnie zachowana była we francuskim ustawodawstwie karnym kara śmierci oraz jakoby „w Turcji kara śmierci jest przewidziana w dosyć szerokim zakresie, ale nie wykonywano jej od 1972 r.” (s. 43).

Obie te informacje, oparte przez autora artykułu na Raporcie Lidboma z 1980 r.,